

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/archiwum/183208,Anna-Czocher-Dziwna-szkola-niezalezny-teatr.html>
18.03.2026, 08:34



Anna Czocher: Dziwna szkoła, niezależny teatr

W myśl założeń prowadzonej przez Niemców na terenie Generalnego Gubernatorstwa polityki okupacyjnej, życie kulturalne społeczeństwa polskiego miało być utrzymane na możliwie najniższym poziomie. Jakakolwiek działalność artystyczna, literacka czy dziennikarska nie mogła być prowadzona bez zgody władz niemieckich.

17.04.2023

Względy propagandowe i polityczne sprawiły, że Niemcy zezwolili na uruchomienie scen teatralnych wystawiających przedstawienia dla polskiej publiczności. Koncesje wydawane były twórcom (aktorom, reżyserom, scenografom) po zarejestrowaniu się w stosownym urzędzie. Programy podlegały ocenzurowaniu i wymagały zgody na realizację. Okupant preferował operetki, rewie i lekkie komedie.

Zasadniczo przedstawienia i zespoły teatralne licencjonowane przez władze okupacyjne były zjawiskiem związanym z Warszawą, ich działalność pod Wawelem była skromniejsza i na dobrą sprawę datować ją można dopiero od stycznia 1941 r. W „odwiecznie niemieckim mieście”, jakim miał stać się Kraków, Niemcy nie byli zainteresowani rozwojem działalności kulturalno-rozrywkowej dla Polaków, nawet na oficjalnie dozwolonym poziomie.

Reakcją na niemiecką politykę wobec teatru była realizacja podziemnych przedstawień. Kraków w czasie okupacji stał się jednym z głównych ośrodków tajnego życia teatralnego. Działo kilka grup teatralnych, choć w zasadzie funkcjonowały one w ramach dość zwartego środowiska, skupionego wokół krakowskiej bohemy. Nie była to „zabawa w teatr”. W specyficznych, okupacyjnych okolicznościach podjęto poszukiwania nowych rozwiązań artystycznych, które mogłyby służyć dalszemu rozwojowi sztuki teatralnej. Wśród działających niejawnie grup szczególne miejsce zajmował zespół skupiony wokół Tadeusza Kantora, posługujący się prekursorskimi środkami wyrazu. Juliusz Kydryński, prozaik, uczestnik podziemnego życia teatralnego, określił teatr Kantora

„najciekawszym zjawiskiem artystycznym Krakowa na przestrzeni pięciu lat okupacji”.

Kunstgewerbeschule

W październiku 1939 r. krakowska Akademia Sztuk Pięknych rozpoczęła rok akademicki. Jednak po paru tygodniach została zamknięta, dzieląc los innych szkół na poziomie średnim i wyższym. Jako szkoła zawodowa kontynuować kształcenie mógł natomiast Instytut Sztuk Plastycznych (do 1937 r. pod nazwą Państwowa Szkoła Sztuk Zdobniczych i Przemysłu Artystycznego), nie posiadający przed wojną statusu szkoły wyższej. *Staatliche Kunstgewerbeschule* – Instytut Sztuk Plastycznych – po roku funkcjonowania przy ul. Wenecja została przez władze okupacyjne przeniesiona do gmachu Akademii przy pl. Matejki. Szkoła miała niemiecki nadzór, ale pracowali w niej polscy nauczyciele, w tym wielu profesorów ze zlikwidowanej ASP. *Kunstgewerbeschule* prowadziła wydziały: ogólny, malarstwa dekoracyjnego, grafiki, architektury wnętrz, tekstylny, ceramiczny, rzeźby oraz metaloplastyki. Profesor Franciszek Bunsch, malarz i grafik, wówczas uczeń *Kunstgewerbeschule*, wspominał:

„Jeśli chodzi o charakter szkoły, to była szkoła dziwna”.

Miała przygotowywać do pracy w zakresie rzemiosła artystycznego, ale część profesorów starała się prowadzić kursy na poziomie akademickim. Uczniami szkoły byli zarówno przedwojenni gimnazjaliści, jak i duża grupa studentów Akademii. Jerzy Skarżyński, malarz i scenograf, wspominał:

„Szkoła okazała się nie tylko przechowalnią przed niemieckim terrorem, ale było to miejsce odkrywania w sobie indywidualności”.

Niestety władze okupacyjne zlikwidowały szkołę z dniem 31 marca 1943 r.

► [Czytaj więcej na portalu przystanekhistoria.pl](http://przystanekhistoria.pl)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Artykuł